

NA  
ROZEŚMIANYM  
NIEBIE



# NA ROZESMIANYM NIEBIE

MICHELLE CUEVAS

Ilustracje JULIE MORSTAD  
Przełożyła ANNA NDWAK

NASZA KSIĘGARNIA

Tytuł oryginału  
*Beyond the Laughing Sky*

Text copyright © 2014 by Michelle Cuevas  
Illustrations copyright © 2014 by Julie Morstad  
Published by arrangement with Folio Literary Management, LLC  
and GRAAL Literary Agency.

© Copyright for the Polish translation  
by Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, Warszawa 2018



Dla mojego młodszego brata Christophera,  
który opowiedział mi zakończenie

# 1

## NA PEKANOWCU

**N**ashville i jego rodzina mieszkali w domu przypiętym wśród gałęzi największego pekanowca w wiosce Gęsia Skórka. Drzewo rośnie na szczycie wysokiego wzgórza, z którego roztaczał się widok na małą idealną wieś, w której zawsze świeciło słońce, trawa była zawsze skoszona, a mężczyźni paradowali w szarych garniturach niczym gołębie.

Jednak dom na pekanowcu często spowijała mgła, ponura jak fioletowoszary siniak, przez co starsi panowie z wioski siadywali na werandach, popijali słodką herbatę i plotkowali:

– Ten dom na wzgórzu przypomina ostatnie pióro, które trzeba wyrwać z gęskiej skóry.

– E tam, wygląda jak ostatnia kępka włosów na łysej głowie staruszka.

– Nie, raczej jak ostatni biały kłaczek, którego wiatr nie zwał jeszcze z dmuchawca.

Turyści często chcieli podjechać krętą drogą prowadzącą na szczyt wzgórza i odwiedzić dom, ale kiedy już tam docierali, przypominali sobie, że mają pilną sprawę do załatwienia w innym miejscu. Zatrzymawszy się w lokalnym punkcie informacji turystycznej, mawiali:

– Ten dom na wzgórzu jest inny niż wszystkie. Czy został tam postawiony? Zbudowano go jako gniazdo?

– Ależ skąd, złociutcy – odpowiadała stara wdowa, która tam pracowała. – Ten dom przez prawie sto lat stał przy małej uliczce. Dziesięć lat temu przysłała powódź, jakiej nigdy wcześniej tu nie mieliśmy. Zaczęło lać jak z cebra w marcu i lało aż do czerwca. Wyobrażacie to sobie? – Tu wdowa zawieszała głos, by turyści mogli wyobrazić sobie podobne oberwanie chmury. – Oczywiście – ciągnęła

– bagna, rzeki i ich odnogi wystąpiły z brzegów. Fundamenty budynku puściły i cały dom po prostu odpłynął, podskakując na falach niczym zabawka w wannie. Woda zalała całe wzgórze, a kiedy przestało padać, dom tkwił na pekanowcu jak mysz w szponach jastrzębia.

– A kto tam teraz mieszka? – pytali turyści.

– Przemile młode małżeństwo z córeczką – odpowiadała wdowa.

– To urocze.

– I jeszcze... – Wdowa milkła na chwilę. – No, jeszcze ten chłopiec.

– Jaki chłopiec?

– Właśnie, jaki tam z niego chłopiec – odpowiadała starsza pani. – Jaki chłopiec wykluwa się z jajka?

– Co to za brednie? – powiedział raz pewien dżentelmen z Południa. – Chłopiec, który wykluł się z jajka? To niemożliwe.

– A cóż to za absurdalne słowo?! – skwitowała jego uwagę wdowa.

– Słucham?

– Powiedział pan, że to niemożliwe – wyjaśniła.

– Nie ma rzeczy niemożliwych. Są rzeczy, któreś pan widział, i takie, których nie widziałeś, ale rzeczy niemożliwych po prostu nie ma, złociutki.

## 2

### NASHVILLE

**N**iemożliwe. Nieprawdopodobne. Niewyobrażalne. Gdyby dzieci, które przyjeżdżały z odległych wiosek, żeby rzucić okiem na Nashville'a, miały bogatsze słownictwo, to być może użyłyby wszystkich tych słów. One jednak docierały na rowerach do stóp wzgórza już po zachodzie słońca, piszcząc hamulcami jak nocne ptaki, w nadziei, że uda im się zobaczyć coś, co określały po prostu jako „dziwne”.

– Idę o zakład, że na mur-beton nie pójdziesz tam, nie zapukasz i go nie zobaczysz.

Gapiły się na dom w bezruchu, a serca waliły im jak młotem. Wyobrażały sobie, że widzą zapa-

Wydawnictwo NASZA KSIĘGARNIA Sp. z o.o.  
02-868 Warszawa, ul. Sarabandy 24c  
tel. 22 643 93 89, 22 331 91 49,  
faks 22 643 70 28  
e-mail: naszaksiegarnia@nk.com.pl

Dział Handlowy  
tel. 22 331 91 55, tel./faks 22 643 64 42  
Sprzedaż wysyłkowa: tel. 22 641 56 32  
e-mail: sklep.wysylkowy@nk.com.pl  
[www.nk.com.pl](http://www.nk.com.pl)

*Książka została wydrukowana na papierze  
Ecco Book Cream 70 g/m<sup>2</sup> wol. 2,0.*

Redaktor prowadzący *Anna Garbal*  
Opieka redakcyjna *Joanna Kończak*  
Redakcja *Małgorzata Kuśnierz*  
Korekta *Roma Sachnowska, Katarzyna Nowak*  
Redaktor techniczny, DTP *Joanna Piotrowska*

ISBN 978-83-10-13304-5

PRINTED IN POLAND

Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, Warszawa 2018 r.  
Wydanie pierwsze  
Druk: POZKAL, Inowrocław